

Dużo śniegu w miastach

Data publikacji: 30.01.2013 9:00

Cieszyn sumuje akcję zima. Choć ta jeszcze trwa, to urzędnicy chcą wiedzieć ile już wydano na ten cel. Danych za minione tygodnie jeszcze nie ma, wiadomo jednak, że gmina chce niebawem usunąć zalegający śnieg.

□
Cieszyn szykuje się do wywozu śniegu z centrum miasta. Jego zwały zalegają ulice i chodniki. Utrudnia to poruszanie się, szczególnie pieszym. Choć od dwóch dni mamy odwilż, a synoptycy zapowiadają dalsze ocieplenie, to w mieście planuje się wywózkę śniegu.

Jeszcze nie mamy informacji o kosztach akcji do tej pory. - mówi Adam Swakoń, zastępca burmistrza Cieszyna. Jednak jak wynika z lat poprzednich, koszt zimowego utrzymania dróg i chodników to wydatek rzędu miliona złotych. Sporym kosztem jest sól, której w sezonie zużywa się około tysiąca ton. A jedna tona to koszt 300 zł.

W sumie w Cieszynie odśnieża się 150 kilometrów dróg. Jednak każdy z odcinków trzeba odśnieżyć w obie strony, dlatego też kilometrów pługów się podwaja. Część z dróg to ulice gminne, powiatowe, czy wewnętrzne. Jak informuje burmistrz Swakoń, w akcję zimowa zaangażowanych jest około sześćdziesiąt osób.

[POSŁUCHAJ](#)

Oprócz soli, drogi posypywane są również szlaką. Jednak w tym roku Cieszyn ma mniejsze zapasy tego materiału. To ze względu na zmianę technologii w elektrociepłowni. Dotychczas nie było konieczności korzystania z usług firm zewnętrznych. **Jednak w przypadku bardzo dużych opadów śniegu, gdy nie damy rady odśnieżyć miasta własnym sprzętem, wówczas zwrócimy się do firm, z którymi mamy umowy** – zapewnia Swakoń.

Jak deklaruje burmistrz, niebawem w mieście rozpocznie się akcja wywozu śniegu z ulic i parkingów. Mogą pojawić się w związku z tym chwilowe trudności z przejazdem niektórymi odcinkami dróg. Również niektóre parkingi na czas wywozu śniegu zostaną zamknięte.

W Skoczowie natomiast śnieg wywożono już jakiś czas temu. **Ale w małym zakresie, robiliśmy to tylko na ulicy Łęgowej, Rynku i Małym Rynku i tam gdzie mamy płatne parkingi. Jeśli się pobiera opłaty, te miejsca muszą być przejezdne** – mówi Piotr Hanzel dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg w Skoczowie. Wywózek z innych miejsc w mieście się nie planuje, chyba, że spadnie znowu sporo śniegu.

Choć w przetargu szacowana kwota na akcję zima wynosiła około 700 tysięcy zł, to w tej chwili wydano już ponad 400 tysięcy. **Kosztowna zima była trzy lata temu, wówczas przeznaczaliśmy na ten cel 650 tysięcy. Rok temu niespełna pół miliona.** - dodaje Hanzel. Skoczowski MZD już zamówił kolejne 200 ton soli, bo jej zapas w magazynie się już skończył.

Mam nadzieję, że nie będzie już dużych opadów śniegu, bo im mniej wydamy na akcję zima, tym więcej pozostanie pieniędzy na późniejsze remonty dróg – kończy Hanzel.

Jan Bacza